

Nieudany lot „Gemini-5”

Zaplanowany na 8 dni najdłuższy lot amerykańskiej kabiny kosmicznej „Gemini-5” z dwoma kosmonautami — Gordonem Cooperem i Charlesem Conradem na pokładzie zakończył się niepowodzeniem.

Z powodu defektu w aparaturze zasilającej urządzenia „Gemini-5” w energię elektryczną musiano zrezygnować z przeprowadzenia przewidzianych w programie lotu eksperymentów i znacznie skrócić przewidywany czas jego trwania. W sobotę późnym wieczorem Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej zakomunikowała, że „Gemini-5” najprawdopodobniej zakończy lot na osiemnastym okrążeniu, tj. w niedzielę około godz. 18 czasu warszawskiego.

Zawiodły stosowane po raz pierwszy ogniwa elektrochemiczne, w których uzyskiwano prąd drogą reakcji chemicznej tlenu i wodoru. Na drugim okrążeniu ciśnienie tlenu w ogniwach gwałtownie spadło. Po pewnym czasie było ono 15-krotnie niższe niż normalnie. Kosmonauci zostali zmuszeni do wyłączenia większości urządzeń pochlaniających prąd. Wszelkie próby usunięcia usterek nie dały rezultatu.

Start rakiety „Titan-2”, która miała wyprowadzić kabinę „Gemini-5” na orbitę wokółziemską, nastąpił tym razem w przewidzianym terminie, tj. o godz. 15 czasu warszawskiego. Kabina wezła na orbitę, zbliżoną do przewidywanej. Łączność z obu kosmonautami była bardzo dobra. W połowie pierwszego okrążenia kosmonauci włączyli zapasowe silniczki, aby zmodyfikować nieco orbitę. Manewr ten przebiegł pomyślnie.

W dwie godziny po starcie z pokładu „Gemini-5” wyrzuciono 34-kilogramowe satelity, zwanego „Maly Niepoń”. Miał się on oddalić od „Gemini-5” o około 80 km. Następnie kabina miała się do niego zbliżyć na odległość 6-7 m, kosmonauci mieli sfotografować sputnika z różnych stron, modyfikując orbitę „Gemini-5” w

„Gemini-5” będzie zmuszona lądować na szóstym okrążeniu około godz. 24 czasu warszawskiego w nocy z soboty na niedzielę.

Jednakże podczas piątego okrążenia, NASA podjęła decyzję, że lot będzie kontynuowany do osiemnastego okrążenia, tj. do niedzieli wieczora, i że wodowanie nastąpi na Atlantyku, w pobliżu Bermudów. Lot trwałby wówczas 27 godzin i 18 minut, zamiast zaplanowanych 191 godz. i 53 minut. PAP



Pok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek 22/23 VIII. 1965 Nr 199 [6496]

Wspaniałe tradycje demokratyczne i haniebna rzeczywistość

List uczonych i działaczy ZSRR do prezydenta Johnsona

W dzienniku „Prawda” opublikowany został pod nagłówkiem „Oskarżamy!” list otwarty wybitnych radzieckich uczonych i działaczy społecznych do prezydenta Stanów Zjednoczonych — L. Johnsona.

— Panie Prezydencie! Wstrząśnięci do głębi potwornymi represjami wobec ludności murzyńskiego getta w Los Angeles, zwracamy się do pana, aby dać wyraz swym uczuciom oburzenia i bólu.

Jak mogło się wydarzyć? Jak zmierzyć głębie moralnego upadku społeczeństwa, w którym mogło dojść do podobnych aktów niehumanitarnego okrucieństwa ze strony policji, wojska i władz? Jak można pogodzić wspaniałe demokratyczne tradycje narodu amerykańskiego, który dał światu

Jeffersona i Lincolna, Edisona i Longfellowa, z haniebną rzeczywistością, ze strzelaniem z zimną krwią do ludności cywilnej, doprowadzonej do rozpaczki nędzą i bezprawiem?

Mówimy to dlatego, iż czujemy i widzimy, że „krwawa laźnia” w Los Angeles nie jest zjawiskiem odosobnionym. Z każdym rokiem haniebne represje i rozprawianie się z ludnością murzyńską stają się coraz częstsze. A najważniejsze jest to, że nie wiadomo, kiedy się to skończy.

Czytamy i słyszymy, że wpływowe koła w Stanach Zjednoczonych są skłonne interpretować wydarzenia w Los Angeles na swój zwykły sposób — oskarżając Murzynów o zamachy przeciwko ustalonej władzy, przeciwko „prawu i porządkowi”. O jakim jednak prawie i porządku może być mowa, jeśli kryją się za nimi stulecia przemocy, ucisku i poniżenia?

Mysli i ręce ludzi XX wieku stwarzają wspaniałe maszyny i znakomite dzieła sztuki. Jesteśmy dumni, że właśnie za życia naszego pokolenia człowiek po raz pierwszy wkroczył do Kosmosu. Ze zrozumiałym dla każdego mieszkańca naszej planety wzruszeniem wpatrywaliśmy się w zdjęcia dalekich ciał niebieskich, przesłane na Ziemię z olbrzymich odległości przez stacje kosmiczne „Luna-3”, „Sonda-3” i „Mariner-4”, i im szersze są horyzonty, jakie otwiera przed ludzkością współczesna nauka, tym silniej odczuwamy, jak bardzo sprzeczne z tym jest deptanie elementarnych praw człowieka.

Podobnie jak wszyscy ludzie radzieccy, domagamy się stanowczo, aby został położony kres brutalnemu deptaniu zasad humanitaryzmu, sprawiedliwości i moralności — zarówno w Wietnamie jak i w Republice Dominikańskiej, czy też w Los Angeles. Żądają tego jednomyślnie wszystkie narody. Z haniebnymi czynami rasistów i agresorów nie mogą się pogodzić rozsądnie, honor i sumienie ludzkości.

List otwarty podpisali m. in.: prezes Akademii Nauk ZSRR — M. Keldysz; prezes Akademii Medycyny ZSRR — N. Blochin; wiceprezes Akademii Nauk ZSRR, laureat nagrody Nobla — N. Siemionow; przewodniczący Komitetu Między-

narodowych Nagród Leninowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami” — D. Skobelcyn; laureaci nagrody Nobla — N. Bosow i A. Prochorow; znani pisarze — A. Korniejczuk, A. Twardowski, N. Tichonow, K. Fiedin, oraz znani artyści i kompozytorzy radzieccy. (PAP)

Nowa konstytucja SRR

Po wszechstronnej dyskusji Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumunii uchwaliło 21 bm. w tajnym głosowaniu konstytucję Socjalistycznej Republiki Rumunii. Wynik głosowania został przyjęty przez uczestniczących w sesji Zgromadzenia długotrwałą owacją.

Bezpośrednio po tym historycznym wydarzeniu przewodniczący Rady Państwa Chivu Stoica zgłosił ustąpienie Rady, a premier Ion Gheorghe Maurer dymisję swego rządu.

Na wniosek sekretarza generalnego KC RPK Nicolae

Ceausescu Wielkie Zgromadzenie wybrało jednogłośnie przewodniczącą Rady Państwa w osobie dotychczasowego przewodniczącego Chivu Stoica.

Jednocześnie N. Ceausescu za proponował zgromadzeniu w imieniu KC RPK i Frontu Demokratyczno-Ludowego osobę Iona Gheorghe Maurera na stanowisko premiera rządu SRR. Zgromadzenie przyjęło kandydaturę jednogłośnie.

Dzień lotnictwa

W poniedziałek 23 sierpnia przypada 21 rocznica wejścia do boju pierwszych eskadr ludowego lotnictwa polskiego. Data ta uważana jest za dzień powstania ludowego lotnictwa. Z tej okazji w jednostkach lotniczych odbywają się uroczyste apele, akademie, wieczornice.

Wczoraj wieczorem w Dowództwie Lotnictwa Operacyjnego odbyła się wieczornica, na której przemówienie okolicznościowe wygłosił weteran walk powietrznych — gen. brygady pilot Józef Jacewicz.

Garnizonowy Klub Oficerski przygotował spotkanie żołnierzy — członków drużyn Służby Socjalistycznej z produkcyjnymi pilotami.

O przebiegu walk powietrznych nad Ławicą w pamiętnym wrześniu 1939 roku, mówić będą obrońcy Ławicy: por. Jakubowski i chorąży Wrembel. Zarząd Dzielnicy Ligi Obrony Kraju Poznań — Stare Miasto przygotowuje na dzień 25 sierpnia spotkanie młodzieży i techników wraz z lotnikami. (jk)

I. Gh. Maurer przedłożył następnie Wielkiemu Zgromadzeniu Narodowemu listę nowego rządu. Zgodnie z postanowieniami IX Zjazdu RPK, że nikt nie powinien zajmować dwóch lub więcej stanowisk wymagających pełnego zaangażowania czasu, nowy skład rządu SRR różni się poważnie od poprzedniego. W skład nowego rządu m. in. weszli: Ion Gheorghe Maurer jako przewodniczący Rady Ministrów, Gheorghe Apostol, Alexandru Biriadeanu i Emil Bodnarus jako pierwsi zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów.

Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR jednogłośnie aprobowало skład nowego rządu.

Na wieść o uchwaleniu nowej konstytucji przed gmach Pałacu Republiki zaczęły się gromadzić tłumy ludzi, młodzieży, zespoły orkiestralne i artystyczne. Zgromadzeni wnoszą okrzyki na cześć partii i rządu SRR. (PAP)

Rumunia jest jednym z największych na świecie producentów urządzeń dla przemysłu naftowego. Głównym ośrodkiem tego przemysłu jest Ploesti. Miejscewa fabryka urządzeń wiertniczych produkuje maszyny wiertnicze dla potrzeb rumuńskich przedsiębiorstw eksploatacji ropy naftowej i na eksport, między innymi do Polski. Fabryka w Ploesti wyprodukowała już urządzenia, które pozwalają wiercić szyby o głębokości do siedmiu tysięcy metrów. Na zdjęciu: montaż maszyn wiertniczych dla Polski. CAF — fot. Uchymisk

477 samolotów USA zestrzelonych nad DRW

Od 30 lipca do 19 sierpnia artyleria przeciwlotnicza DRW zestrzeliła — 50 samolotów amerykańskich. Tym samym łączna liczba samolotów USA, straconych nad północnym Wietnamem od 5 sierpnia ub. roku wzrosła do 477.

Samoloty amerykańskie bazujące na okrętach 7 floty USA oraz w Wietnamie Południowym i Syjamie kilkakrotnie naruszyły wczoraj przestrzeń powietrzną DRW, bombardując i ostrzeliwując gęsto zaludnione okręgi w prowincjach Yen Bay, Thanh Hoa i Nghe An.

Generał Finnard, dowódca amerykańskiej dywizji spadochronowo-desantowej wraz ze swym sztabem opuścił USA, udając się do Wietnamu.

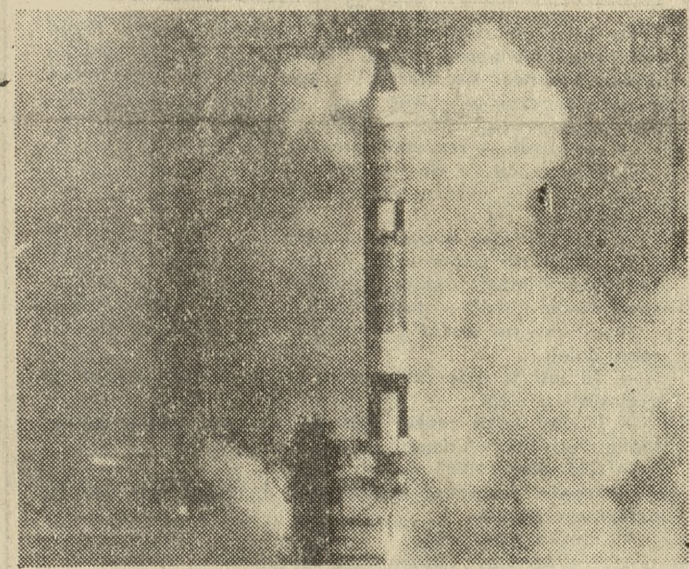
Dywizja wyposażona jest w 428 helikopterów. PAP

Policja ostoja rządu greckiego

Premier nowego rządu greckiego Ciriakos po przeprowadzonych w ciągu soboty licznych rozmowach oznajmił, iż nie zamierza wprowadzić w związku z piątkowymi wyjątkowo gwałtownymi demonstracjami, stanu wyjątkowego uważając, iż wystarczy „akcja policji”.

Premier Ciriakos oznajmił również, iż debata parlamentarna nad programem jego rządu odbędzie się nie w poniedziałek, lecz we wtorek, nie wyjaśniając jednak dlaczego termin ten został odroczony. Obserwatorzy polityczni nadal uważają, iż los nowego rządu jest bardzo niepewny.

W sobotę wieczorem rozpoczęły się ponownie demonstracje młodzieży w Atenach. Policja szarżując rozprzeczła demonstrantów. Dokonano licznych aresztowań. PAP



„Gemini-5” startuje

CAF — Photofax

ten sposób, by kabina znajdowała się raz niżej, raz wyżej od „Małego Niepoń”.

O 18.07 ośrodek kontrolny lotu na Przylądku Kennedy’ego ogłosił, że musiano zaniechać manewru zbliżenia z powodu defektu w ogniach elektrochemicznych, zasilających urządzenia kabiny w prąd elektryczny.

Wkrótce potem zaczęły napływać doniesienia, że defekt jest poważny. NASA skierowała w stronę na północ od Hawajów 4 samoloty, które, miałyby ustalić ewentualne miejsce wodowania kosmonautów, gdyby zmuszeni zostali do zakończenia lotu przed terminem. Do obszaru tego skierowano również okręty marynarki USA.

Przez dłuższy czas sądzono, że

545 nowych szkół na 1 września

W dniu rozpoczęcia nowego roku nauki przewiduje się — według planu resortu oświaty — przekazanie do użytku na terenie kraju 545 nowych szkół podstawowych, które będą dysponowały 3.800 salami lekcyjnymi. 27 nowych budynków szkolnych, tj. 490 sal lekcyjnych otrzymać ma młodzież szkół zawodowych a 6 obiektów — młodzież liceów ogólnokształcących.

Ogółem do końca br. kalendarzowego powstać ma 590 nowych szkół podstawowych, 38 zawodowych i 9 licealnych. PAP

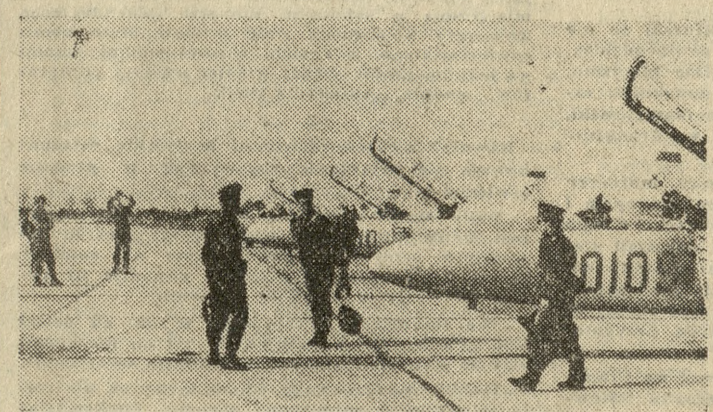
Oświadczenie Subandrio

Po spotkaniu prezydenta Sukarno z szefem radzieckiej delegacji rządowej, K. Mazurowem, pierwszy zastępca premiera i minister spraw zagranicznych Indonezji, Subandrio, oświadczył, że spotkanie to wykazało, iż rząd radziecki i rząd Indonezji mają identyczne poglądy na temat walki przeciwko imperializmowi, oraz stanowili wkład do dalszego umacniania przyjaznych stosunków między Indonezją i Związkiem Radzieckim. Subandrio podkreślił, że szczerą wymianę poglądów przyczyni się do wzmożenia wspólnej walki przeciwko imperializmowi. (PAP)

Wielkopolska przed świętem plonów

We wszystkich powiatach i gromadach powołano komitety dożynekowe, które opracowały program uroczystości. Dożynki terenowe odbywać się będą przeważnie w ostatnią niedzielę sierpnia i na początku września. Np. w 15 powiatach naszego województwa zaplanowano ogółem 200 uroczystości dożynekowych, w tym dwie powiatowe (w Trzecie i Wrześni), 30 rejonowych, 75 gromadzkich i 93 dożynki wiejskie.

Na sobotnim posiedzeniu w Domu Chłopa powołano Wojewódzki Komitet Dożynekowy, którego przewodniczącym jest poseł Tomasz Malinowski — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. (emp)



Lotnicy polscy zapisali wiele pięknych kart w historii swej ojczyzny i innych krajów na świecie. Lotnictwo polskie — to coraz potężniejsze, wyposażone w najwyższej klasy sprzęt, lotnictwo wojskowe, to rozwijające się lotnictwo pasażerskie, to ratujące ludzkie życie poqolowie lotnicze, to wspaniali, nie mający równych sobie szybownicy, to liczna kadra techniczna. Wszystkim lotnikom z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia. CAF — fot. Zawadzki

Nowa zbrodnia rasistów z Alabamy

Rasiści amerykańscy ze stanu Alabama dopuścili się nowej zbrodni. W piątek wieczorem zastrzelony został przez nich w Hayneville biały student teologii, a ksiądz katolicki został ranny.

Obie ofiary uczestniczyły wraz z dwoma Murzynami w pikietowaniu jednego ze sklepów, gdzie stosowano jeszcze dyskryminację rasową.

Student teologii, Jonathan Daniels miał 25 lat i studiował w szkole teologicznej w Cambridge w stanie Massachusetts.

Spotkanie przedstawicieli narodów ZSRR i Japonii

W Chabarowsku rozpoczęło się 21 bm. trzydniowe spotkanie około 600 przedstawicieli organizacji społecznych Związku Radzieckiego i Japonii. Przebiega ono pod hasłem „o pokój i przyjaźń między narodami radzieckim i japońskim”.

PAP

W Dominikanie

„Akt pojednania” wywołuje kontrowersje

W Santo Domingo junta generala Imberta przyjęła propozycję OPA w postaci tzw. „aktu pojednania”. Sam gen. Imbert na konferencji prasowej 19 bm. oskarżył rząd konstytucyjny o „naigrawanie się z Organizacji Państw Amerykańskich”.

Imbert stwierdził, że „z pobudek patriotycznych” junta przyjęła propozycję OPA pod warunkiem, że żadna część z tych propozycji nie ulegnie modyfikacji. Specjalna komisja OPA (na której czele stoi ambasador amerykański Bunker) zapewniła juncie, że uczyni zadość jej żądaniom. Imbert oświadczył, że celem junty jest „ocalenie Dominikany od komunistów. Tym samym celem uzasadniała OPA wkroczenie swoich sił zbrojnych do Dominikany”.

20 bm. członkowie komisji OPA, przedstawiciele „międzynarodowych sił pokojowych” i proponowany przez OPA kandydat na prezydenta tymczasowego dr Hector Garcia Godoy odbyli posiedzenie w celu omówienia poprawek proponowanych przez rząd Caamano do projektu „aktu pojednawczego”. Siły powstańcze domagają się, aby oddziały zbrojnych sił OPA (a więc przede wszystkim wojska amerykańskie) opuściły terytorium dominikańskie najpóźniej w miesiącu po utworzeniu rządu tymczasowego. Jak wiadomo, projekt OPA przewiduje, że siły te pozostaną w Dominikanie co najmniej przez 9 miesięcy, tj. do przeprowadzenia wyborów powszechnych.

Od 15 bm. w strefie zajętej przez powstańców odbywa się zjazd Ludowego Ruchu Dominikańskiego — jednego z ugrupowań lewicowych poświęconych zbadaniu możliwości utworzenia „zjednoczonego frontu antyimperialistycznego” w suwającego „program minimum”: obronę suwerenności narodowej, poparcie konstytucji z 1953 r., ustanowienie stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z wszystkimi krajami oraz usunięcie okupantów zagranicznych z Dominikany. (PAP)

„Neue Zeit” o procesie oprawców z Oświęcimia

Wyrok frankfurcki to wyzwanie wobec ludzkości

Sobotnia prasa NRD w dalszym ciągu szeroko komentuje wyrok, jaki zapadł w Frankfurcie nad Menem, w procesie przeciw 20 oprawcom oświęcimskiego obozu zagłady.

„Neue Zeit” pisze: „Wyrok frankfurcki to nie tylko bagatelizowanie morderstw oświęcimskich, nie tylko sztywność z milionów ofiar faszyzmu, ale równocześnie wyzwanie wobec ludzkości, zachęta do nowych przestępstw. Reżim faszystowski, który zrodził morderców, nie został we Frankfurcie napiętnowany.

„Berliner Zeitung”: „Wielcy oprawcy, mordercy z biurka, intelektualni inspiratorzy, monopolci i koncerny takie jak I. G. Farben, Siemens i Krupp — nie byli obecni na sali sądowej i pozostali nieknięci za kulisami. Wczoraj jeszcze pomagali oni faszystom w obejmowaniu władzy, zgarniali superzyski z pracy więźniów obozów koncentracyjnych, a dziś współpracując z rządem Erharda, przygotowują nowe zbrodnie”.

„National Zeitung”: „Na sali sądowej we Frankfurcie chodziło nie tylko o okrucieństwa SS-owskich zbrodniarzy i o przywrócenie godności imieniu Niemiec, dotyczyło to nie tylko przeszłości, ale właśnie teraźniejszości i przyszłości. Chodziło o to, by przesłodzić zrozumiem jako naukę i wyciągnąć z niej wnioski. Ale właśnie Bonn pragnie temu przeszkodzić: chce nie tylko oddzielić Oświęcim od hitlerowskiej polityki wojny, lecz również przeszłość od teraźniejszości”.

*

Prasa zachodniemiecka, szeroko omawiając wyrok i echa prasy światowej, wyraża na ogół

pogląd, że zarówno przewód sądowy jak i wyrok, stanowią mogą powód dumy zachodniemieckiego wymiaru sprawiedliwości. Pewien wyjątek stanowi charakterystyczna karykatura zamieszczona w sobotnim numerze „Sueddeutsche Zeitung”: Niezliczona ilość grobów ofiar obozu oświęcimskiego, a Temida z zawiązanymi oczami na jednym grobie składa wieniec uwity z paragrafów... podpis. „Auschwitz 1965”.

*

Również niektóre dzienniki brytyjskie ustosunkowują się krytycznie do wyroku w procesie oświęcimskim.

„Daily Mail” podkreśla, że trzech oskarżonych zostało uwolnionych od winy, zaś 11 spośród pozostałych otrzymało wyroki niższe niż bandyci, którzy brali udział w słynnym napadzie na pociąg pocztowy w Wielkiej Brytanii.

„The Guardian” powołuje się m. in. na polski film „Pasażerka” wskazując, że był on niezapomnianym komentarzem do okrucieństw Oświęcimia. „Times” zwraca uwagę, że żaden wyrok nie może odpowiadać rozmiarowi zbrodni. Podkreślając dalej, że „pragnieniem wielu Niemców jest zaprzestanie ścigania tych zbrodni wobec „upływu czasu”, pisze, iż „najbardziej deprymującą rzeczą w całym tym długim procesie była reakcja niemieckiej opinii publicznej”.

„Daily Mirror” zwraca uwagę, że większość oskarżonych nie wykazała żadnego żalu ani skruchy za swe zbrodnie, a następnie stwierdza: „Tyś się lat minie zanim ucieszą ludzie — również i ucieszą Niemcy — będą do mogli kiedykolwiek zapomnieć”. (PAP)

Wzrost poziomu wykształcenia radnych

Nowe rady narodowe w świetle statystyki

Biuro rad narodowych kancelarii Rady Państwa opracowało szereg danych statystycznych, dotyczących radnych bieżącej kadencji, wybranych w wyborach powszechnych w dniu 30 maja br.

Ogólna liczba radnych wybranych w ostatnich wyborach jest mniejsza w stosunku do poprzedniej kadencji o 6,7

Podróż Nasera

W sobotę prezydent ZRA — Naser udał się z Aleksandrii do Arabii Saudyjskiej. Wizytę tę poprzedziły długotrwałe przygotowania do spotkania prezydenta ZRA z królem Arabii Saudyjskiej Fajsałem.

Komentatorzy polityczni w Kairze utrzymują, że głównym tematem rozmów obu mężów stanu będzie problem polepszenia stosunków między ZRA a Arabią Saudyjską, jak również sprawa sposobów uregulowania konfliktu w Jemenie. Dotychczas władze saudyjskie popierały zwolenników Imama el Badra obalonego przez rewolucję jemeńską. ZRA ze swej strony od początku rewolucji w Jemenie popierała republikanów jemeńskich, udzielając pomocy moralnej i materialnej młodej republice jemeńskiej. (PAP)

Argentynie grozi zamach stanu

Od kilku dni trwają w stolicy Argentyny aresztowania działaczy komunistycznych. 19 bm. wieczorem oddziały policji wtargnęły do sześciu lokali Argentyńskiej Partii Komunistycznej, a także do Biura Komitetu Centralnego partii. Liczba aresztowanych wyniosła wówczas 100 osób. Argentyńska Partia Komunistyczna złożyła oświadczenie w związku z interpelacją w Izbie Deputowanych pod adresem ministra spraw wewnętrznych Juana Palmiro o sprawiedliwość Alconada Aramburu. Interpelacja została sformułowana w taki sposób, jakoby represje skierowane były przeciwko „działaczom skrajnej prawicy i działaczom komunistycznym, zwłaszcza w ośrodkach uniwersyteckich”. Partia komunistyczna stwierdza, że próby powiązania działalności komunistów z działalnością innych organizacji stanowią akt prowokacji i świadczą o przygotowywaniu nowego zamachu stanu. Jak informuje Prensa Latina, Federacja Młodzieży Komunistycznej w opublikowanym dokumencie wzywa deputowanych peronowskich i przedstawicieli innych ugrupowań ludowych, aby zwiększyli czujność w obliczu kampanii antykomunistycznej, która „godzi początkowo w nas, następnie wymierzona będzie przeciwko centrali związków zawodowych, organizacjom politycznym i społecznym, demokratycznym i ludowym”. Według informacji korespondenta Reutersa, w sobotę, 21 bm. liczba aresztowanych osiągnęła już 650 osób. Do szło do kilku starć z policją. Jedną osobą została ranna. Szef policji politycznej ppłk Pascual Ulla oświadczył, że wśród aresztowanych znajdują się członkowie młodzieży komunistycznej oraz ugrupowań skrajnie nacjonalistycznych. Stwierdził on również, że znaleziono w zajętych lokalach broń i amunicję. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

wego — 21,6 proc., zaś Stronnictwa Demokratycznego — 2,5 proc. 29,1 proc. ogółu radnych — to bezpartyjni. Wśród radnych 11.803 mandaty posiadają działacze organizacji młodzieżowych — ZMS, ZMW oraz ZHP. Stanowią oni 6,6 proc. składu rad narodowych. PAP

Wicepremier Waniółka wśród młodzieży

Członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniółka przebywał w sobotę wśród młodzieży zgromadzonej w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym w Sielcu, koło Końskich. Wicepremierowi towarzyszył I sekretarz KW PZPR w Kielcach Franciszek Wachowicz.

Goście serdecznie powitani przez młodzież, zwiedzili ośrodek leżący nad pięknym zalewem, wybudowanym przy ogromnej pomocy jednostek WOP oraz z funduszy SFOS. Obecnie przebywa tu ok. 2 tys. studentów, harcerzy, młodzieży pracującej.

Podczas spotkania z młodzieżą ZMS — pracownikami zakładów przemysłowych Kieleccyżny — Franciszek Waniółka omówił szereg zagadnień społeczno-ekonomicznych. PAP

Pamięci rewolucjonistów

21 sierpnia 1925 roku na stokach Cytadeli zginęli trzej komuniści: Władysław Hibner, Władysław Kniwski i Henryk Rutkowski. W sobotę — w 40 rocznicę ich śmierci — społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci bojowników, którzy oddali swoje życie za socjalizm.

Przy płycie pamiątkowej na stokach Cytadeli zgromadzili się licznie przedstawiciele ludności Warszawy.

Jest godzina 12. Padają słowa komendy wojskowej, kompania honorowa WP prezentuje broń. Rozlega się głuchy łoskot werbli. Pierwszy wieniec w imieniu PZPR składają: sekretarz KC — Józef Tejcma, kierownik Biura Spraw Kadrowych KC — Stefan Misiaszek, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Adam Doliński. Z kolei wieniec składają delegacje MON, WKW PZPR, weteranów ruchu robotniczego, organizacji młodzieżowych i warszawskich zakładów pracy.

Chwalebna inicjatywa Skandynawii

W Oslo odbyła się narada ministrów spraw zagranicznych: Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii i Islandii. Ogłoszony po naradzie komunikat, podkreśla m. in., że wszechstronne porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną oraz porozumienie nie zapobiegające jej rozprzestrzenianiu się, miałyby ogromne znaczenie dla rozwiązania problemu rozbrojenia. (PAP)

A-DNIEPROW

Szkarłatne PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

83

Po kilku minutach rozległ się wybuch granatu. Przed oranżerią nawiano walkę. Karabin na chwilę umilkł. Znowu rozszalał się granat i zobaczyłem jak Ali i trzech Arabów skoczyli na równe nogi i pobiegli naprzód. Posyłałem dźwięk rozbijającego szkła.

— Naprzód! — krzyczał Fernand. Oddział rzucił się do oranżerii. Na spotkanie wybiegł Ali i coś krzyknął.

— W czym rzecz? — Tam jest kłós w cywilnym ubraniu.

Wpadłem do pomieszczenia. Pośród rozbitych doniczek kwiatowych leżał doktor Schwariz. Lubował się w rozstrzelaniu ludzi — stwierdziłem.

Skupiliśmy się wokół Fernanda i zastanawialiśmy się, co robić dalej.

— Tu jest wyjście przez podziemną rurę z kablami — odpowiedziałem.

— Graber tylko czeka, żebyśmy mu sami wleźli w pułapkę. Tedy nie pójdziemy.

— Cóż więc robić? — Trzeba poczekać do zmroku i spróbować przejść przez ogródzenie.

Ali ciężko westchnął. — Wytrzymamy! Ludzie chcą pić i jeść.

— Musimy wyrzucić. Innego wyjścia nie ma.

— A gdyby spróbować dostać się na poligon doświadczalny — spytałem. — Łatwo to zrobić wspierając się na palme nad ogródzeniem.

Nagle jeden z Arabów przenikł krzyknął, wskazując palcem w stronę poligonu.

Wejście było otwarte i z nich wolno jeden za drugim wychodzili kamienni ludzie. Żołnierze Grabera.

Nie wahając się, nieustraszeni szli na nas. Pieciu ludzi z naszego oddziału na łeb na szyję poгнаło w głąb oazy.

— Wróć! — rozkazał Fernand.

84

Kłós strzelił do idących. — Darmo strzelać! — krzyknąłem. Sa odporni na kule Krzemieni ludzie, jak i wtedy, kiedy zobaczyłem ich po raz pierwszy byli ubrani w jasne, obszerne szarawary z naciągami piersiami. Teraz każdy w ręku miał krzywy arabski nóż. Szli na nas bardzo wolno, prawie tryumfalnie. Na pięćdziesiąt kroków od oranżerii według jakiejś chaotycznej komendy jednego z nich poczuli rozchodzić się okrężając nas, próbując zamknąć oddział w kole.

— Cofać się. Trzeba rozprościć się — nakazał Fernand. — Trzymajcie się zachodniej ściany, żeby nie było was widać z wieży ciśnień.

Nasz oddział rozbiegł się na wszystkie strony. Niewolnicy Grabera na chwilę przystanęli. Potem ich szereg także się złamał i teraz już nie próbowali nas okrążyć, ale kładli z nich wybrał sobie ofiarę i skierował się ku niej. Za mną poszedł ogromny drażal z bladoszara twarzą. Szedł wolno i apatycznie i w jego łepym dążeniu — żeby, cokolwiek się zdarzy, dobrać się do mnie — było coś pełnego grozy, nieuniknione jak los. Chociaż odległość między mną a nim nie malała i cały czas wynosiła nie mniej niż dwadzieścia kroków, ciało szedł i szedł, leniwie poruszając nogami.

— Uważaj nie tylko na swego prześladowcę, ale i na innych! — zawołał do mnie Fernand. — Możesz po prostu znaleźć się w pobliżu drucianego...

Kamienni żołdacy byli bardzo powolni i uciec od nich było łatwo. W końcu ludzie z naszego oddziału i ich prześladowcy rozeszli się parami po części zakrytej ścianą przed wieżą ciśnień.

Ta dziwna wojna podobna była do dziecinnej zabawy, w której trzeba przebiegać z miejsca na miejsce tak, by cie nikt nie tracił ręką. Przebiegałem, zatrzymywałem się i oglądałem jak na polu porożdzieli się pary.

(cdn)

Wyrok w aferze szpiegowskiej

Obywatel zachodniemiecki Wolfgang Lotz skazany został w sobotę przez trybunał w Kairze za szpiegostwo na rzecz Izraela na karę dożywotniego więzienia. Sąd uznał go winnym szpiegostwa oraz dokonywania terrorystycznych zamachów przeciwko naukowcom zachodniemieckim zatrudnionym w ZRA.

Wyrok sądu podlega zatwierdzeniu przez prezydenta Nasera. PAP

